

Gdańsk, 07.12.2019 r.

prof. Katarzyna Józefowicz
Wydział Rzeźby i Intermediów
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsk

Ocena rozprawy habilitacyjnej oraz dorobku artystycznego i dydaktycznego Pana dr Igora Mikody sporządzona w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej - sztuki piękne wszczętym w dniu 23.04.2019 roku przez Radę Wydziału Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

Igor Mikoda urodził się w 1982 roku w Lubartowie. Jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie, gdzie w 2002 roku uzyskał dyplom technika snycerza. Studiował na Wydziale Rzeźby i Działań Przestrzennych Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu w latach 2002-2008. Dyplom z wyróżnieniem w zakresie rzeźby i rysunku uzyskał w I Pracowni Rzeźby prof. Józefa Petruka i w I Pracowni Rysunku prof. Jacka Strzeleckiego. W roku 2013 uzyskał stopień doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej - sztuki piękne w oparciu o pracę „Współistnienie kreski i bryły. Analiza relacji między rysunkiem i rzeźbą.” przygotowaną pod opieką promotorską prof. Wiesława Koronowskiego. Po odbytym jeszcze jako student stażu został zatrudniony w 2008 roku na macierzystym Wydziale. Początkowo na stanowisku asystenta, a od 2013 roku do chwili obecnej adiunkta w V Pracowni Rzeźby. W latach 2008 – 2012 pełnił też obowiązki Zastępcy Kierownika Laboratorium Holograficznego na Wydziale Rzeźby poznańskiej ASP, a w 2014 roku podjął pracę na Wydziale Informatyki i Komunikacji Wizualnej, na kierunku Grafika w Poznaniu. Dr Igor Mikoda nieprzerwanie od 2008 roku pracuje w pracowni rzeźby prowadzonej przez prof. Wiesława Koronowskiego, który w załączonym do dokumentacji habilitacyjnej oświadczeniu potwierdza aktywne uczestnictwo Igora Mikody w procesie dydaktycznym realizowanym w Pracowni oraz jego zaangażowanie w prowadzenie prac zarówno licencjackich jak i magisterskich na wszystkich ich etapach. Ponadto Mikoda samodzielnie prowadzi przedmiot kierunkowy „Rysunek Anatomiczny w Rzeźbie”, przez cztery lata prowadził „Podstawy Obrazowania Cyfrowego” oraz „Metody Obrazowania Cyfrowego” (przedmiot prowadzony w roku akademickim 2016/17 fakultatywnie na studiach doktoranckich).

Igor Mikoda został absolwentem Wydziału Rzeźby i Działań Przestrzennych ASP w Poznaniu w 2008 roku. Jedenaście minionych lat, to jak potwierdza złożona dokumentacja bardzo

bogaty okres w wydarzenia zarówno w życiu artystycznym jak i badawczym rzeźbiarza. Spisana i zobrazowana na jej stronach intensywność działań i zdarzeń artystycznych, wielość doświadczeń najpełniej opisują ten czas. Wskazują jaką drogą artystycznego rozwoju podąża, jak ważnym dla niego jest zbieranie różnych doświadczeń. Opisany okres to zarówno doświadczenia rzeźby monumentalnej, pełnej dynamiki, jak również rzeźby niedużych rozmiarów, intymnej i bardzo osobistej. To również czas pracy w kameralnej przestrzeni pracowni, ale też pracy w miejscach publicznych, w przestrzeni miejskiej, gdzie artysta narażony jest na wzrok przechodniów, którzy z różnymi emocjami, często z zaciekawieniem obserwują pracę rzeźbiarzy. Brygady Pigmaliona – projekt kierowany przez prof. Wiesława Koronowskiego, a w którym dr Igor Mikoda ma niemały udział to właśnie takie działania. Dokumentacja fotograficzna zarejestrowała rozmach przedsięwzięć realizowanych w ramach „brygad”. W takich warunkach wydaje się niemożliwym ukrycie swoich zmagania z materią i z formą. To działanie jest odważnym i precyzyjnie zaplanowanym w warstwie projektowej, technicznej i logistycznej. Wykorzystuje atuty członków zespołu oraz ich umiejętności pracy w grupie (bo moje nie zawsze znaczą nasze).

W opozycji do opisanych spektakularnych działań w przestrzeni miasta znajdują się działania przy „snującym się zapachu kawy”, jak opisuje w autoreferacie Igor Mikoda warunki sprzyjające powstawaniu rzeźb tych z grupy osobistych. Ten drugi, zasadniczy wątek twórczości Igora Mikody wydaje się bliższy i naturalniejszy artyście, bo właśnie tej formie pracy poświęcił znaczący fragment przygotowanego do celów habilitacyjnych autoreferatu dzięki któremu możemy poznać artystę takim jakim chce zostać dostrzeżony. Tworzenie prac bez presji czasu, bez konieczności dostosowania się do tempa pracy innych członków zespołu i bez nadrzędnych celów, w stwarzanej każdorazowo tzw. przestrzeni kameralnej daje poczucie komfortu tworzenia. Odcięcie się od otaczającej rzeczywistości, możliwość odizolowania od codzienności pozwalają artyście wejść w głąb siebie i „zamknąć się we własnym świecie”. Bardzo osobiste opisy metod pracy będące fragmentem bardzo osobistego autoreferatu rzucają światło na charakter działań artysty. Z jego stron dowiadujemy się jak ważnym dla Mikody jest zmaganie się z formą prac. Ale jednocześnie odnoszę wrażenie, że te zmagania nie dotyczą treści tworzonych rzeźb czy realizacji przestrzennych. Niezmiennie od lat są one inspirowane ciałem i figurą ludzką. Są one wirtuozerskie wizualnie i wskazują na duże umiejętności artysty w kształtowaniu rzeźby i swobodę w korzystaniu z różnorodnych środków, ale element treściowy jest podporządkowany wyraźnie formie czy emocjom. Te ostatnie, obok złożoności środków wykorzystanych do budowy rzeźb stają się głównymi wyznacznikami twórczości Mikody. Potwierdzają ten fakt również tytuły prac czy cykli prac artysty: „Przerysowanie”, „Przenikanie”, „Nademocje”, „Tchnienie”, „Sensualność”, „Zmysłowość”, „Touch” itd.

W pracach Igora Mikody jest widoczne poddanie się chwili, potrzeba zatrzymania tego co ulotne. Uchwycenie impulsu, który staje się początkiem lawiny działań twórczych wykorzystujących rozległy wachlarz umiejętności jakie bezsprzecznie posiada artysta. Przedłożony do oceny dorobek potwierdza swobodne poruszanie się Mikody wśród różnych sposobów obrazowania. Z dużą swobodą wykorzystuje umiejętności własne z zakresu rzeźby,

rysunku, grafiki, malarstwa, starych i nowych technologii. W chwili tworzenia może po nie sięgnąć jak do magazynu i wybrać właściwe do zapisania emocji danej chwili.

Często przywoływany w autoreferacie przez Igora Mikodę wątek zacierania się granic między dyscyplinami jest moim zdaniem interesujący i fundamentalny dla działań artysty. Na przestrzeni lat dostrzegam ewoluowanie myślenia o przenikaniu i niwelowaniu granic pomiędzy rzeźbą, rysunkiem i malarstwem, a oscylowanie pomiędzy rzeźbą i rysunkiem od samego początku rzeźbiarskiej działalności są w moim przekonaniu najważniejszymi wyznacznikami jego działań. Pełna rozmachu, monumentalna realizacja dyplomowa, w której zaciera się granica pomiędzy rysunkiem i rzeźbą bardzo wyraziście zaakcentowała pole poszukiwań rzeźbiarza. Stała się tzw. otwarciem, spektakularnym i jak się z czasem okazało deklaratywnym. Zainicjowała drogę, która doprowadziła do powstania pracy doktorskiej o potwierdzającym obszar poszukiwań tytule „Współistnienie kreski i bryły. Analiza relacji między rysunkiem i rzeźbą.” i cykli prac wskazanych przez Igora Mikodę jako dzieło habilitacyjne, gdzie w kolejnych składających się na nie pracach spotykają się z sobą rysunek i rzeźba. Dziś to już jedność, a nie jak na początku iluzja jedności. Dyplomowe połączenie rzeźby i rysunku we wspólnej przestrzeni zastąpiło spotkanie w obrębie jednego obiektu formy, linii i koloru.

Igor Mikoda jako dzieło habilitacyjne zdecydował się wskazać zestaw, na który składają się prace z dwóch cykli rzeźbiarskich: „Emocje” (pierwsze upublicznienie na wystawie indywidualnej „Dotykanie”, zaprezentowanej w Galerii Baszta w Zbąszyniu w 2017 roku) i „Tchnienie” (pierwsze upowszechnienie na wystawie indywidualnej „Hybrydy” w Galerii Miejskiej w Mosinie w 2016 roku). Kontynuują one wcześniejsze doświadczenia artysty choć z czasem obserwuję postępującą redukcję skali rzeźb. Oba przedłożone cykle to zestaw 13 niedużych rozmiarów prac odlanych w brązie, techniką traconego wosku. Rozmiary prac oscylują pomiędzy 11, a 40 cm. Są rejestracją nagromadzonych w codziennym życiu emocji poprzedzonych jak większość prac Igora Mikody zapisami rysunkowymi. Są zbiorem uchwyconych przeżyć, skrawków, „zapisanych kartek”. Skala uprawnia do myślenia o habilitacyjnych rzeźbach Igora Mikody jak o notatkach, szkicach czy zapiskach zatrzymanych w locie. Podobnie jak metoda pracy w której za punkt wyjścia Mikoda wskazuje woskową płytkę, którą z czasem kształtuje w formę przestrzenną. Nie rysuje lecz wycina w woskowych skrawkach części ciała które później formuje, czasami też zarysowuje nacięciami. Prace obu cykli mają formę skorup co dodaje im zwiewności i lekkości. Kształtowane w dłoniach woskowe fragmenty prac zbierają odciski palców rzeźbiarza. To one dodają pracom ten wrażliwy, sensoryczny charakter, wosk zbiera te osobiste dotknięcia. Przyznam, że na początku nie dostrzegłam tego elementu prac, wręcz się zastanawiałam dlaczego wosk, a w konsekwencji brąz? Dlaczego artysta użył do wykonania prac o tytułach: „Tchnienie”, „Zmysłowość” i „Sensualność” właśnie brązu, materiału kojarzonego z elegancką i formalną rzeźbą? Ale w końcu na własne potrzeby znalazłam satysfakcjonującą odpowiedź. To artysta decyduje o doborze środków, a my możemy tylko podążać drogą jego decyzji jeśli chcemy poznać ich mechanizmy. Jako recenzent podjęłam tę próbę. Igor Mikoda zdecydował, że do

opowiadania o emocjach użyte kształtowane w przestrzeni woskowych płytek, które potem odleje w brązie, a ja mam nadzieję właściwie odczytałam zapisane przez niego emocje przeżywane z dużą intensywnością, ilustrujące w intencjach Mikody dogłębne przeżywanie codzienności.

Działalność organizacyjna

Dr Igor Mikoda bierze czynny udział w życiu uczelni. Podejmuje się wielu wyzwań. W ocenianym okresie pełni funkcje: Członka, Zastępcy Sekretarza i Sekretarza Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej, wchodzi w skład Rady Programowej Kierunku, od 2016 roku kieruje Katedrą Rzeźby i Otoczenia, a od 2018 roku Zakładem Technik Realizacyjnych. W minionym roku akademickim wchodził w skład Wydziałowego zespołu ds. Opracowania Studiów Jednolitych. Tym co bardzo charakteryzuje jego pracę na rzecz Wydziału jest praca przy organizacji Studenckiego Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej im. Prof. Józefa Kopczyńskiego; przy pierwszej edycji w charakterze współorganizatora, a w kolejnych Kierownika Projektu i Komisarza Konkursu. To ważna dla młodych rzeźbiarzy płaszczyzna wymiany idei o ugruntowanej pięcioma edycjami pozycji, o szerokim zasięgu przekraczającym przy udziale Mikody mury poznańskiego Uniwersytetu Artystycznego. Doliczyłam się dziewięciu kierowanych i organizowanych przez Igora Mikodę warsztatów w zasadniczej części organizowanych w Domu Plenerowym UAP w Skokach, pięciu kierowanych przez niego plenerów wydziałowych. Igor Mikoda wspiera też działalność wystawienniczą Wydziału jako organizator lub koordynator wystaw i działań, jak np. te towarzyszące w obecnym roku Jubileuszowi 100-lecia Wydziału Rzeźby. Ważnym elementem funkcjonowania uczelni dzisiaj jest ich promocja. Dr Igor Mikoda od 2010 jest zaangażowany w działalność promocyjną Wydziału m.in. poprzez obsługę graficzną stron www i FP Wydziału Rzeźby UAP, realizację publikacji Wydziału, projekty graficzne wydziałowych wydawnictw czy wspomnianą powyżej organizację warsztatów np. „Młode Skoki” adresowanych do kandydatów na studia. To o czym napisałam powyżej wydarza się w ocenianym sześcioletnim okresie jaki minął w czasie po uzyskaniu przez Igora Mikodę stopnia doktora. To bardzo dużo jak na tak krótki czas, bo to tylko wycinek jego pracy na UAP. Dopełnienie jego pracy dydaktycznej, którą realizuje we wspomnianej wcześniej Pracowni Rzeźby prowadzonej przez prof. Wiesława Koronowskiego, którego od 11 lat wspomaga w pracy w pracowni realizującej program rzeźby studyjnej skierowanej do studentów pierwszych lat studiów.

Samodzielnie Igor Mikoda prowadzi „Rysunek Anatomiczny w Rzeźbie”, który w znakomity sposób dopełnia zajęcia w Pracowni Rzeźby Studyjnej, co ilustruje dokumentacja rysunków powstałych pod jego opieką. Prowadzi też na Wydziale „Podstawy Obrazowania Cyfrowego”. Myślę, że jego osobiste doświadczenia jako grafika-projektanta przekładają się na praktyczną naukę świadomego i prawidłowego wykorzystywania współczesnych mediów oraz opracowywania prezentacji swoich prac przez studentów. Również prowadzona Przez Igora Mikodę Pracownia Rzeźby- CDV w poznańskim Collegium Da Vinci ma bardzo interesujący i obszernie opisany program poszerzający umiejętności przyszłych grafików o doświadczenia budowania form rzeźbiarskich i doświadczanie relacji przestrzennych. Prace powstałe w tej

Pracowni są bardzo zróżnicowane i pod względem materiałowym jak i w warstwie treściowej o czym zaświadcza materiał dokumentacyjny. Dorobek dydaktyczny został przez Igora Mikodę czytelnie opisany i poparty interesującymi i różnorodnymi przykładami zrealizowanych pod jego opieką prac. Dr Igor Mikoda trzykrotnie pełnił też funkcję promotora prac dyplomowych, jedenastokrotnie recenzował dyplomy i dwukrotnie pełnił funkcję promotora pomocniczego w przewodach doktorskich.

Działalność dr Igora Mikody została uhonorowana trzema Nagrodami Rektora za działalność artysty po 2013 roku. Są to dowody uznania, które potwierdzają wagę jego wysiłków i co za tym idzie dostrzeżenie Jego pracy.

Działalność badawcza

A co za tym idzie poszerzanie pola rzeźby jest również ważnym elementem działalności dr Igora Mikody. To zarówno kierowanie jak i praca w zespołach badawczych pięciu projektów badawczych, których efekty są widoczne w przestrzeni publicznej – Brygady Pigmaliona, badają wpływ nowych technologii na obszar rzeźby i jej transformację pod ich wpływem. Zebrane doświadczenia znalazły odzwierciedlenie w wielu współredagowanych przez Igora Mikodę wydawnictwach Wydziału, które ujrzały światło dzienne w ostatnich latach. Są one m.in. odniesieniem do Brygad Pigmaliona i podsumowaniem kolejnych edycji Studenckiego Biennale Małej Formy Rzeźbiarskiej.

Igor Mikoda w swojej aktywnej działalności artystycznej której potwierdzeniem jest udział w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych, w zespołach działających w przestrzeni publicznej udowadnia że można działać w wielu obszarach rozdzielnie lub łącznie, w rysunku i rzeźbie, pomiędzy kreską i bryłą, w przestrzeni miasta i tworzyć w przestrzeni pracowni.

Dr Igor Mikoda swoimi działaniami wykazuje płynność granic pomiędzy dyscyplinami sztuki, potwierdza to również w zakończeniu autoreferatu gdzie stwierdza, że: „Rysunek i obraz może być lub stać się obiektem przestrzeni lub go iluzorycznie kreować – dodam z pełnym przekonaniem – może stać się rzeźbą. O charakterze dzieła od samego początku do końca decyduje jej twórca.” Swoimi pracami unaocznia, że stawianie granic pomiędzy rzeźbą, malarstwem czy rysunkiem nie ma sensu wobec potrzeby autentycznej nieskrępowanej ekspresji artystycznej. A przenikanie, potwierdzone jeszcze tytułem jednego z cykli habilitacyjnych jest siłą i wyróżnikiem jego postawy twórczej.

W oparciu o przytoczone fakty, własne intuicje wynikające z obserwacji twórczości i działań dr Igora Mikody stwierdzam, że wskazane jako dzieło habilitacyjne cykle: „Emocje” i „Tchnienie” oraz poprzedzające ich powstanie prace, dowodzą, że twórczość habilitanta konsekwentnie ewoluje, podobnie jak refleksja dotycząca własnej twórczości, która nieustannie poszerza myślenie o rzeźbie i postrzeganie rzeźby tym sposobem wnosząc znaczący wkład w rozwój dyscypliny. Dorobek artystyczny oraz dydaktyczny i organizacyjny dedykowane wydziałowi i uczelni na której pracuje pozwalają z pełnym przekonaniem stwierdzić, że Igor Mikoda spełnia wymagania stawiane Ustawą kandydatom do stopnia

doktora habilitowanego i w związku z powyższym wnoszę o dalsze procedowanie w postępowaniu habilitacyjnym.

Katarzyna Monfauil